



Rolnik... łamie serca. "Tomek, nie pękaj, jeszcze znajdziesz swoją drugą połówkę!"

data aktualizacji: 2016.11.21



W niedzielny wieczór 20 listopada widzowie telewizyjnej "Jedynki" znów śledzili losy czterech uczestników i jednej uczestniczki programu "Rolnik szuka żony". Ten odcinek był wyjątkowy, bo finałowy. Dodatkowo jego akcja toczyła się w aż dwa miesiące po wydarzeniach przedstawionych w poprzednim odcinku.

- W tym czasie wiele się działo. Jak nowo stworzone związki poradziły sobie z problemami, które przyniosło samo życie? Czy rolnicy znaleźli upragnioną miłość? - zadając te pytania telewizyjna "Jedynka" zapraszała widzów na ostatni już odcinek tej edycji programu "Rolnik szuka żony", którego nazwa, zdaniem niektórych komentujących internautów, powinna zostać zmieniona na "Rolnik łamie serca". Nie przetrwał bowiem... żaden ze związków, które główni bohaterowie programu próbowali stworzyć z wybranymi przez siebie osobami. Zaręczeni i najwyraźniej bardzo w sobie zakochani są za to Kasia i Dawid, uczestnicy wcześniej odrzuceni przez swoich rolników.

Nas jednak najbardziej interesują losy Tomasza, 30-lata z Tuszewa w gminie Lubawa, którego wybrała Monika, 32-letnia pasjonatka koni z województwa dolnośląskiego. Okazało się, że na planie finałowego odcinka para spotkała się po raz pierwszy od dwóch miesięcy, a Tomek, który wytrwale walczył o serce rolniczki, został odrzucony.

- Naszą relację musimy nazwać koleżeńską - przyznała kobieta.

- Mi bardzo zależało, ale ona nie dała od siebie nic - skomentował z kolei Tomasz. - Dołożyłem wszelkich starań, ale nie ma happy endu.

Monika jednak nie czuła, by skrzywdziła oddanego jej 30-latka, bo niczego mu nie obiecywała. Okazało się też, że w jej życiu pojawił się ktoś nowy, kto zajął w jej sercu miejsce, które marzyło się Tomkowi. To inny mężczyzna, który na początku programu także napisał do niej list, ale nie został wybrany.

- To już trwa - mówiła o swoim nowym związku Monika. - To fajny, silny mężczyzna. Warto było wziąć udział w programie. Osiągnęłam to, co chciałam osiągnąć - podsumowała kobieta.

A co z Tomaszem? Lokalny uczestnik programu, choć przeżył zawód, wzbudził dużą sympatię widzów. Wielu komentujących nie ma wątpliwości, że 30-latek jeszcze ma szansę na spełniony, szczęśliwy związek.

- Tomek się zakochał bez wzajemności, a to strasznie boli. Oby szybko znalazł miłość swojego życia - napisał jeden z komentujących.

- Sama bym się z tym Tomkiem umówiła - dodaje internautka.

- Tomek, nie pękaj, jeszcze znajdziesz swoją drugą połówkę! - podsumowuje kolejny komentujący.

Przyłączamy się do tych życzeń...

Fot. TVP1 (materiały prasowe).

Nowy partner Moniki.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/45849-rolnik-lamie-serca-tomek-nie-pekaj-jeszcze-znajdziesz-swoja-druga-polowke>